



Solidarność poparła Andrzeja Dudę

Przewodniczący Solidarności Piotr Duda podpisał 5 maja w Warszawie umowę programową z kandydatem na prezydenta RP Andrzejem Dudą i oficjalnie udzielił mu poparcia w wyborach prezydenckich. Komisja Krajowa zaakceptowała treść umowy programowej i upoważniła przewodniczącą KK Piotra Dudę do jej podpisania. W umowie kandydat na prezydenta RP Andrzej Duda zobowiązał się m.in. do działań na rzecz obniżenia wieku emerytalnego, wycofania antypracowniczych zmian z kodeksu pracy, szczególnie dotyczących tzw. elastycznego czasu pracy oraz zapewnienia wzrostu minimalnego wynagrodzenia do poziomu 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Andrzej Duda zobowiązał się też, że będzie dążył do wyeliminowania umów śmieciowych oraz wzmocnienia dialogu społecznego na szczeblu krajowym, branżowym i zakładowym.



Marsz Milczenia w Świdniku

„Unieważnić przetarg”, „Nie damy gajowemu odstrzelić Świdnika”, „Wielki przekręt śmigłowcowy z prezydentem w tle” – takie i inne transparenty nieśli 6 maja br. uczestnicy Biało-Czerwonego Marszu Milczenia w Świdniku.

Kilka tysięcy pracowników WSK PZL Świdnik S.A., mieszkańcy miasta, przedstawiciele różnych zakładów pracy Lubelszczyzny, a także posłowie, samorządowcy i wszyscy, którym leży na sercu dobro naszego regionu przemaszerowali sprzed bramy świdnickiej fabryki na plac Konstytucji 3 maja. Manifestujący szli w ciszy, niosąc biało-czerwone flagi i symbole narodowe. Na placu na protestujących czekało kilkuset mieszkańców Świdnika.

Gwarancje zatrudnienia dla pracowników KOK

Związkowcy z Konsorcjum Ochrony Kopalń (KOK) Sp. z o.o. wynegocjowali ponaddwuletnie gwarancje zatrudnienia dla pracowników oraz odstąpienie pracodawcy od polityki zamiany umów o pracę na umowy śmieciowe. O negocjacjach opowiada lider zakładowej „S” w KOK Wiesław Różański.



Komentarz tygodnia



Marek Lewandowski

Najemni pracują więcej

Któregoś pięknego wieczoru po moim udziale w audycji radiowej Kuby Strzyczkowskiego „Za, a nawet przeciw” przedzwonił do mnie z pretensjami człowiek, który przedstawił się jako prowadzący biznes ogrodniczy. Audycja dotyczyła polskich pracowników, którzy są jednymi najdłużej pracujących w Unii – Tyram codziennie po 16 godzin! – denerwował się mój rozmówca.

Konwersacja nie miała miłego przebiegu, ale nie o tym chcę pisać. Najczęściej w kontekście takich dyskusji pojawia się argument – jeśli ci związkowcy tacy mądrzy, to niech założą własny biznes! Wtedy zobaczą jak to jest.

A jak jest? I tu ciekawostka. Zgodnie z zaleceniami Eurostatu, Polska co 10 lat musi robić badania, jak wykorzystujemy swój czas. Ile przeznaczamy na jedzenie, ile na sen, ile czasu na mycie i oczywiście ile na pracę. Co wynika z tych badań? Najwięcej czasu na pracę zawodową przeznaczali pracownicy najemni – przeciętnie 8 godz. 11 min. A pracujący na własny rachunek? – 7 godz. 40 min.

Badania „Budżet czasu ludności 2013” przeprowadzony przez GUS dostarcza więcej ciekawostek. Dla przykładu – jeśli dodamy do siebie czas pracy zawodowej, sen, prace i zajęcia domowe, dojazdy do pracy i spożywanie posiłków okazuje się, że z całej doby zostaje nam jedynie 1,5 godz. A jeśli wychowujemy dzieci – to właściwie doby brakuje.

Lobby bankowe i bezużyteczne instytucje państwowe

Polską specyfiką, jak wielu krajów kolonialnych jest to, że politycy wysługują się wielkiemu kapitałowi, a instytucje państwowe tylko symulują działania. Patrząc na to, co robi premier, Ministerstwo Finansów, Komisja Nadzoru Finansowego, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta czy Narodowy Bank Polski względem problemów frankowców czy polisolokatowców, można stwierdzić, że państwo polskie w zasadzie sprzyja interesom zagranicznych instytucji finansowych.



Niech Piechociński wyjaśni!

Nielubiana niegdyś huta stali w podkrakowskiej Nowej Hucie „wpisała się w gospodarczy krajobraz Krakowa i Małopolski”, nic więc dziwnego, że z inicjatywy przewodniczącego Zarządu Regionu Małopolska NSZZ Solidarność, a jednocześnie radnego Małopolskiego Sejmiku Wojewódzkiego, Wojciecha Grzeszka, Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości zgłosił wniosek o zaproszenie na kolejną sesję Sejmiku wicepremiera i ministra gospodarki, Janusza Piechocińskiego.

Stałe felietony zamieszczają:



Paweł Janowski
pisze w felietonie
„Polonia semper
fidelis”:

Zbliża się 1050 rocznica wspaniałego wydarzenia w dziejach Polski, wydarzenia źródłowego dla tożsamości i duchowości naszego narodu. Wydarzenia, z którego nasz naród czerpie inspirację i natchnienie. Wydarzenia, bez którego Polacy podzieliliby losy Obodrzyków, Wieletoń i wielu zapomnianych plemion słowiańskich.



Ryszard Bugaj



Mieczysław Gil



Jan Pietrzak



Marek
Lewandowski



Cezary
Krysztopa



Stanisław
Żaryn



Marek Jan
Chodakiewicz

§ Porad prawnych udzielają eksperci związkowi. W tym wydaniu TS następujące tematy: praca w sobotę, wypowiedzenie zakładowego układu zbiorowego pracy, pan na włościach – najpierw sprawdź prawo!

Manipulacja leśnikiem

Kazimierz Uleniecki, z „S” leśników, na spotkaniu z Bronisławem Komorowskim zapewniał prezydenta, że „ma wśród związkowców bardzo wielu sympatyków”. W rozmowie z „Tygodnikiem Solidarność” powiedział zaś... że sam nie zagłosuje na Bronisława Komorowskiego!



Zamach na wytwórnię

W kręgu kierownictwa Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych rozważa się podział firmy na dwie części: drukarnia odpowiadająca za produkcję banknotów miałaby zostać przejęta przez NBP, zaś część związana z produkcją dowodów osobistych, paszportów i cały pion informatyczny – przejąłby Centralny Ośrodek Informatyki i Centrum Personalizacji Dokumentów MSW – wynika z informacji, do których dotarliśmy.

Rektor w awionetce – Tadeusz Pruszkowski

Kim był Tadeusz Pruszkowski? Jego niezwykłą biografię opisuje na łamach tygodnika Piotr Łopuszański. Był malarzem, rektorem Szkoły Sztuk Pięknych, w czasie I wojny światowej ułanem w Pierwszym Pułku Legionów u Władysława Beliny-Prażmowskiego. Jego towarzyszem broni został Bolesław Wieniawa-Długoszowski, także malarz i ułan, późniejszy adiutant Józefa Piłsudskiego. Wieniawa wybrał karierę wojskową, Pruszkowski zaś pozostał wierny sztuce.



Media, głupcze

Z formalnoprawnego punktu widzenia mamy obecnie w Polsce wolność słowa. Tylko że wolność mediów bez ich spluralizowania staje się jedynie atrapą. Nasze media, z bardzo małymi wyjątkami, nie informują obywateli o stanie państwa i spraw publicznych – mówi Jerzy Szejnoch.

Ponadto w każdym numerze oprócz tematyki związkowej i społecznej: gospodarka, historia, kultura, sport, kryżówka i wiele więcej...

fot. M. Żegliński



typracownicze zmiany w kodeksie pracy – nic się nie zmienia, a społeczeństwo nadal nie będzie miało możliwości korzystania z narzędzi demokracji bezpośredniej, jakimi są obywatelskie referenda.

Taką zmianę gwarantuje Andrzej Duda, z którym Solidarność podpisała Umowę programową. Ta umowa to nie polityka, ale narzędzie gwarantujące realizację najważniejszych pracowniczych postulatów.

Dlatego apeluję do wszystkich członków i sympatyków Solidarności, a także do wszystkich pracowników – weźcie udział w wyborach i zgłoszycie na Andrzeja Dudę. Nie wyobrażam sobie, aby pracownicy, a tym bardziej związkowcy oddali swój głos na obecnego prezydenta – Bronisława Komorowskiego.

Piotr Duda

To spóźnione referendum emerytalne

Najbliższe wybory, to nie tylko wybory nowego prezydenta. To tak naprawdę spóźnione referendum emerytalne, którego przeprowadzenie zablokowała nam koalicja PO-PSL. Więcej – te i przyszłe wybo-

ry parlamentarne zdecydują, czy uda się odwrócić cały szereg antypracowniczych i antyspołecznych decyzji podjętych przez PO i PSL z Donaldem Tuskiem, Ewą Kopacz i Bronisławem Komorowskim na czele.

Nie ma najmniejszych wątpliwości, że jeśli ponownie wybieremy urzędującego prezydenta, który wydłużył wiek emerytalny, ograniczył prawa obywatelskie do manifestowania swoich poglądów oraz wprowadził an-

Konwencja wyborcza w Gdańsku

Solidarność popiera Andrzeja Dudę

– Gwarantem zmian dla Polaków i polskich pracowników jest Andrzej Duda. Nie wyobrażam sobie głosu oddanego na kogoś innego niż Andrzej Duda. Drogi Andrzeju, wykonałeś ciężką pracę, wielu Polaków, wielu członków Solidarności zaufało tobie. Wiem, że nie zmarnujesz tego zaufania – powiedział przewodniczący NSZZ Solidarność Piotr Duda podczas wojewódzkiej konwencji wyborczej kandydata PiS na prezydenta, która odbyła się 7 maja w sali Akwen w gdańskiej siedzibie związku.

Podobne spotkania odbyły się w tym samym czasie we wszystkich miastach wojewódzkich w Polsce oraz

w Warszawie, gdzie na konwencji krajowej Andrzej Duda podsumował swoją kampanię wyborczą. Co

warte podkreślenia, sygnał z Warszawy był emitowany na całą Polskę, natomiast bezpośrednie połączenie

z uczestnikami konwencji w stolicy nastąpiło tylko z dwóch miejsc – Krakowa, gdzie wystąpił ojciec Andrzeja Dudy, oraz właśnie Gdańska, gdzie w imieniu Solidarności poparcie dla



fot. P. Maciejka

Marsz Milczący w Świdniku „Przekręt śmigłowcowy z prezydentem w tle”

„Unieważnić przetarg”, „Nie damy gajowemu odstrzelić Świdnika”, „Wielki przekręt śmigłowcowy z prezydentem w tle” – takie i inne transparenty nieśli wczoraj uczestnicy Biało-Czerwonego Marszu Milczenia w Świdniku.

Kilka tysięcy pracowników WSK PZL Świdnik S.A., mieszkańcy miasta, przedstawiciele różnych zakładów pracy Lubelszczyzny, a także posłowie, samorządowcy i wszyscy, którym leży na sercu dobro naszego regionu przemaszzerowali sprzed bramy

świdnickiej fabryki na plac Konstytucji 3 maja. Manifestujący szli w ciszy, niosąc biało-czerwone flagi i symbole narodowe. Na placu na protestujących czekało kilkuset mieszkańców Świdnika. Tam też na taczkach wwieziono postacie prezydenta Broni-

sława Komorowskiego, premier Ewy Kopacz i ministra obrony narodowej Tomusza Siemoniaka.

Podczas wystąpień burmistrz Świdnika Waldemar Jakson podkreślał: Protestujemy przeciwko nieudolności naszego rządu, który nie potrafi dbać o interesy własnego kraju.

Natomiast radny sejmiku wojewódzkiego, Artur Soboń przypomniał, że 35 lat temu to właśnie Świdnik był pierwszym miastem, które zbuntowało się przeciwko komunistycznej władzy. My w Świdniku kochamy wolność i kochamy samoloty



i dziś też możemy dać iskrę do zmiany w naszym regionie i w naszym kraju – mówi Soboń.

Więcej na:

www.solidarnosc.org.pl/lublin
red.aja



XIII Bałtycki Festiwal Nauki

Festiwal odbędzie się w Archiwum Komisji Krajowej NSZZ Solidarność i Archiwum Państwowym w Gdańsku.

Serdecznie zapraszamy i prosimy o potwierdzenie ewentualnego przybycia (l.grochowski@solidarnosc.org.pl).

Archiwum Komisji Krajowej oraz pierwszy uczestniczy w Bałtyckim Festiwalu Nauki, imprezie popularnonaukowej organizowanej

przez wyższe uczelnie województwa pomorskiego, instytuty naukowe Polskiej Akademii Nauk, instytuty branżowe oraz inne instytucje naszego regionu związane z nauką. Festiwal adresowany jest do szerokiego kręgu odbiorców, społeczeństwa Wybrzeża i regionu, niezależnie od wieku i wykształcenia.

W ramach tegorocznego Bałtyckiego Festiwalu Nauki (19 i 21 maja godz. 10.00) serdecznie zapraszamy na wykłady połączone z prezentacją dotyczące Sierpnia 1980 r. w świetle zbiorów Archiwum Komisji Krajowej NSZZ Solidarność i Archiwum Pań-

stwowego w Gdańsku. W tych dniach będzie można zapoznać się ze specyfiką przechowywanych w Archiwum Komisji Krajowej oraz Archiwum Państwowym w Gdańsku archiwaliów i muzealiów oraz poznać tajniki pracy archiwistów, odwiedzając magazyny archiwalne oraz pracownie naukowe. 21 maja oferujemy również wycieczkę z przewodnikiem Jarosławem Żurawińskim po terenach dawnej Stoczni Gdańskiej.

Impreza rozpocznie się w budynku Komisji Krajowej NSZZ Solidarność (ul. Wały Piastow-

38. rocznica śmierci Staszka Pyjasa

7 maja 1977 r. w Krakowie znaleziono ciało Stanisława Pyjasa, studenta współpracującego z Komitetem Obrony Robotników. Zamordowano go, gdyż starał się żyć jak wolny człowiek w systemie dławiącym każde dążenie do wolności. Nigdy nie znaleziono sprawców tej zbrodni. Śledztwo powinno zakończyć się jeszcze w tym roku.

Ciało Pyjasa, studenta filologii polskiej i filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego, znaleziono na klatce schodowej kamienicy przy ul. Szewskiej 7 w Krakowie. Jego śmierć stała się wstrząsem dla części środowiska academic-

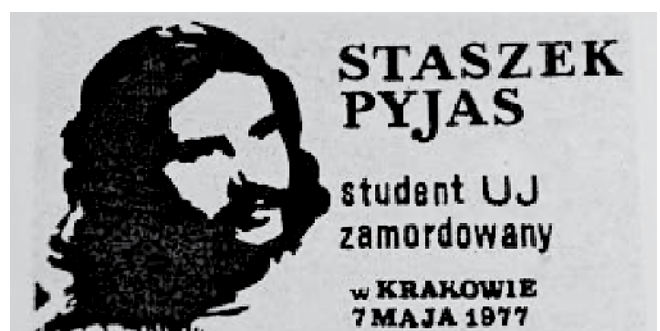
kiego. Do dziś nie została wyjaśniona. Tropy prowadziły i prowadzą do peerelowskiej bezpieki.

Śledztwo w sprawie śmierci Stanisława Pyjasa jest kontynuowane. W dalszym ciągu trwa analiza materiału do filmu „Trzech kum-

pli” w reżyserii Anny Ferens i Ewy Stankiewicz, pozyskanego dzięki zwolnieniu przez krakowski sąd

z tajemnicy dziennikarskiej. Oprócz tego nadal są analizowane materiały archiwalne. Śledztwo powinno zakończyć się pod koniec tego roku.

hd



fot. W. Obremski



Co dalej z protestem strażaków

W przyszłym tygodniu Rada Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ Solidarność podejmie decyzję, czy działania podejmowane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych są zgodne ze złożonymi podczas spotkania ze związkowcami w kwietniu deklaracjami. Na razie strażacy nie rozszerzają podjętej 30 marca akcji protestacyjnej. Protest został utrzymany w czterech województwach: zachodnio-pomorskim, podkarpackim, opolskim i lubuskim.

Po spotkaniu z protestującymi związkowcami, MSW przygotowało projekt rozporządzenia w sprawie powołania Forum Dialogu Społecznego.

Minister Piotrowska zadeklarowała, że podczas pierwszego posiedzenia forum przedstawi założenia do projektu ustawy modernizacyjnej wraz z zało-

żeniami dotyczącymi kwestii wynagrodzeń. Komendant Główny PSP wydał jednocześnie dwie istotne dyspozycje: dotyczącą zakazu dyskrymi-

nowania strażaków należących do związku oraz dotyczącą niesłusznego oszczędzania na awansach strażaków. Jednocześnie polecił sprawdzić, czy komendom powiatowym wystarczy środków finansowych na utrzymanie do końca roku bez przesuwania pieniędzy z funduszu płac i nagród, o co Solidarność stale zabiegała.

– Po spotkaniu z ministrem spraw wewnętrznych i komendantem PSP, Sztab Protestacyjny zdecydował, że będziemy obserwować, jak postępuje realizacja wspólnych postanowień – mówi Robert Osmycki, przewodniczący Sekcji Pożarnictwa Solidarności. – Minister Teresa Piotrowska właśnie powołuje do życia Forum Dialogu Społecznego. Komendant Główny PSP również realizuje swoje zobowiązania. W przyszłym tygodniu podczas obrad sekcji ocenimy postępy – podsumowuje Osmycki.

hd

Gala boksu zawodowego

Już 16 maja mistrz Solidarności Damian Jonak powalczy w Inowrocławiu.

Główną atrakcją gali Tymex Boxing Night będzie przewidziane na 10 rund starcie Damiana Jonaka z Tunezyjczykiem Ayoub Nefzi. To 34-letni pięściarz, który na swoim koncie ma 23 zwycięstwa i 4 porażki.

Mimo że to doświadczony bokser zawodowy specjalisci od bosku nie dają mu w starciu z Jonakiem dużych szans. Nasz zawodnik z Tarnowskich Gór, członek NSZZ Solidarność jest obecnym mistrzem świata WBC i IBC. Ma

32 lata. Dla Jonaka inowrocławska gala będzie dopiero pierwszym tegorocznym występem. W poprzedniej, Damian w ośmiu rundach pokonał na punkty Brytyjczyka Bradleya Pryce'a.

W drugiej walce wieczoru wystąpi Ewa Brodnicka. Ponadto wystąpią: Nikodem Jeżewski, Michał Żeromiński, Krzysztof „Skorpion” Cieślak i Marcin Siwy. Walki pokaże polsat sport od godz. 20, natomiast walka wieczoru z udziałem Damiana

Jonaka odbędzie się około godz. 23 na paśmie otwartym Polsatu.

Bilety można zamawiać pod adresem e-mail klementowski@tlen.pl



Rozwojowa synergia w Regionie Gdańskim

Konsekwentne działania dotyczące organizowania pracowników przynoszą efekty w Regionie Gdańskim. Prowadzone w ostatnim roku przez regionalnych organizatorów kampanie zaowocowały powstaniem 8 nowych organizacji oraz pozyskaniem ponad 700 nowych członków. W ostatnich miesiącach we współpracy uczestniczyli Dział Rozwoju KK.

Bezpośrednie kampanie

Zarząd Regionu Gdańskiego od dłuższego czasu konsekwentnie organizuje pracowników. Regionalni organizatorzy na co dzień docierają do pracowników nieuzwiązkowanych zakładów pracy, organizując z nimi setki spotkań i promując ideę organizowania się. Dzięki temu udało się założyć organizacje związkowe w Delphi Poland S.A., Państwowej Straży Pożarnej w Tczewie, PAN Bibliotece Gdańska, Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, Banku Spółdzielczym w Starogardzie Gdańskim czy Meritum Bank ICB S.A., gdzie organizacja liczy już blisko 300 członków oraz Eurocash S.A. Poza tym trwa kampania w dużej ogólnopolskiej firmie handlowej, gdzie już kilkudziesięciu pracowników zadeklarowało założenie Związku.

Rozwojowa aktywizacja

– Odbywająca się co pół roku sprawozdawczość organizacji zakładowych jest też dobrym momentem do aktywizacji komisji zakładowych odnośnie rozwoju związku. Wtedy również aktywizujemy liderów w tym temacie i staramy się przekazywać wiedzę, jak skutecznie rekrutować pracowników w zakładzie pracy – mówi Justyna Sumczyńska-Grzymała, regionalny organizator związkowy. Takie działania przynoszą konkretne efekty, ale

ważna jest też kwestia znalezienia odpowiednich liderów, czego przykładem może być organizacja w Urzędzie Dozoru Technicznego, która w ciągu

z przedstawicielami ITF za pomocą wideokonferencji. Współpraca z zagranicznymi organizacjami notującymi sukcesy w organizowaniu pracowników



foto. sxc.hu

dwa lat od założenia wzrosła do ponad 300 członków.

Międzynarodowa współpraca

Dzięki ciągłemu wsparciu ITF oraz ścisłej współpracy z Sekcją Krajową Marynarzy i Rybaków, udało się rozwinąć także organizację związkową w DCT Gdańsk S.A. i liczy ona obecnie już blisko 170 członków. Choć udało się przystąpić do rozmów w sprawie stworzenia zakładowego układu zbiorowego pracy to pracodawca prowadzi intensywną kampanię antyzwiązkową i nie zawahał się zwolnić reprezentanta organizacji. Prowadzone są akcje informacyjne, ulotkowe, organizatorzy związkowi każdego tygodnia robią spotkania grupowe z pracownikami i konsultują się

jest niezbędna, stąd też Region Gdański na wieść o pojawieniu się na Pomorzu giganta wysyłkowego, amerykańskiej formy Amazon już zaczął uczestniczyć w spotkaniach organizowanych przez Dział Rozwoju Komisji Krajowej odnośnie tej kampanii.

Potrzeba zmian

– Związek od momentu reaktywacji w 89 r. przewidział kierunek zmian na rynku pracy. Stworzyliśmy różnego rodzaju fundusze, jak strajkowy czy dla represjonowanych. Natomiast mniej skupiliśmy się na rozwoju. Dziś mamy świadomość, że to najważniejszy priorytet i dlatego trzeba stworzyć taki fundusz na poziomie całego kraju. Dzięki temu będzie

możliwe zatrudnianie organizatorów i wyjście do nieorganizowanych ludzi. Doświadczenia pokazują, że ludzie nie organizują się wykorzystując informacje medialne czy czerpiąc wiedzę z publikacji. Ludzie przyłączają się, kiedy przyjdzie do nich wyszkolony organizator związkowy, zachęci ich do tego i powie

jak to zrobić – mówi Roman Kuzimski, zastępca przewodniczącego Zarządu Regionu Gdańskiego, odpowiedzialny za rozwój. Nasza współpraca z Działem Rozwoju Komisji Krajowej przyniosła konkretne efekty i takich działań musimy prowadzić więcej – dodał Roman Kuzimski.

Region Gdański zrzesza ponad 35 tys. członków w blisko 400 organizacjach zakładowych. Po stracie wielu członków branży stoczniowej, spowodowanej nieudacznictwem państwa, systematyczna praca regionalnych organizatorów związkowych i wchodzenie w nowe sektory usług jest dobrym prognozą na odbudowanie siły związkowej w przyszłości.

ks